

KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adras Redakcyi i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.

Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Krynica“ kaštuje: na hod 6 zł.; na miesiac 50 hr.

Asobny numar kaštuje 15 hr.

FRANCIŠAK BAHUŠEWIČ.

(U 25-yja ūhodki śmierci).

Siarod aź niekulkich biełaruskich narodnych jubilejaŭ u sioletnim hodzie pašla Fr. Skaryny pieršaje miejsca należyć Fr. Bahušewiču, jakoha sioleta prypadajuć 25-yja ūhodki śmierci. Metryčnyja knižki kaścioła ū Żuprach (Ašmiansk. paw.) za 1900 h. Nr. 62 pišuć, što ū hetym hodzie 15 krasawika ū Kušlanach pamior Fr. Bahušewič, majućy 60 hadoŭ ad rodu. Cieła jaho pachawana pry tym-ža kaściele.

Pamiać Fr. Bahušewiča niazwyčajna darahaja dla biełarusau, bo jon žaŭlajecca bačkam i pačynalnikom biełaruskaha adradženskaha ruchu. Siarod biełaruskich patryjotaŭ i pieśniaroŭ jon pieršy zahawaryŭ ab usiestaronnym adradžeńni biełaruskaha ruchu.

Dumki swaje Fr. Bahušewič zachawaŭ dla nas u dźwioch niewialičkich knižkach: „Dudka biełaruskaja“, padpisanaja wydumanym proźwiščam Maciej Buračok, i „Smyk Biełarusi“, padpisany tak-ža proźwiščam wydumanym Symon Reŭka z pad Barysawa.

Niewialičkija heta knižy, a jak mnohaważny dla našaha narodu! Znachodzim my ū hetych knižkach wyraznuju prahramu biełaruskaha kulturnaha adradžeńnia i socyjalnaha wyzwaleńnia. I sapraŭdy, Fr. Bahušewič pieršy skazaŭ: „Nie pakidajcie mowy našaj biełaruskaj, kab nia ūmiorli!“

„Nia čurajsia mianie, paničok,
Što dałoŭ pakrywajuć mazoli,

Mazol pracawitych značok,
Nie zarazić ciabie jon nikoli...
Nie ūciakaj ad swajej ty siarmiahi,
Mnie nia stydna u joj ani čuć,
Wot twój chrak ja nia mieŭ-by adwahi,
Čortaŭ chrak na siabie apranuć!...”

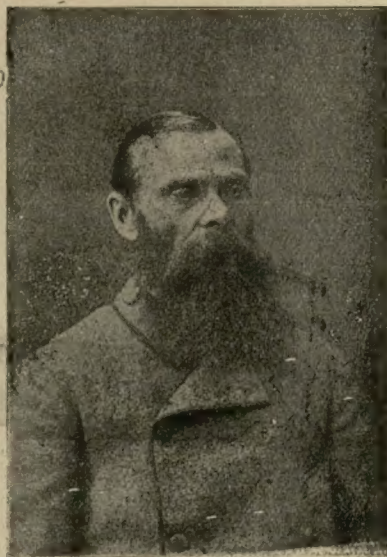
Hetkich matywaŭ i im padobnych poŭna ū tworach Fr. Bahušewiča.

Dyk ničoha dziŭnaha, što narod naš usiej dušoju adčuŭ ich i pakachaŭ. Wieršy jaho razyšliśia pa ūsiej Biełarusi, asabliwa siarod katalikoŭ, i aź pa siańnia pierachodziać z wusnaŭ u wusny, ad bačkoŭ da dziaciej, ad starych da maładych pakaleńniaŭ. Ni adna z biełaruskich knižak tak chutka nie ūświe-damlaje i nie adradžaje biełarusa, jak „Dudka“ i „Smyk“.

Značeńnie dla nas pracy Fr. Bahušewiča historyčnaje. Jon pieršy stwaryŭ jasnyja linii biełaruskaha adradžeńnia.

Twory Fr. Bahušewiča jašče i siańnia spaŭniajuć swaju rol, budziaćy najciemniejšych sialan biełarusau. Dyk nie ad rečy było-b, kab biełarusy ū hetyja 25-yja ūhodki śmierci Bački swajho adradžeńnia wydali pryhożaj knižkaj twory Jaŭno z partretam aŭtara. Było-b heta najlepšaj pašanaj pamiaći pieršaha wialikaha biełaruskaha adradženca.

L. Mamonič.



Fr. Bahušewič.

ADKAZ NA ANKIETU „KRYNICY“ U Nr. 12, 25.III.25.

Pryznacca, pačynajučy pisać adkaz na ankietu „Krynicy“, ja nie chwału redakcyi, što rekamanduje padpisać swajo proźwišča dzieła jaŭnaści... Lišniaja adkrytaść, pamojmu. Tut sprawa nie ŭ adwazie cywilnaj, ale paprostu: na što pamahać panom Obstam sastaŭlać „listy“ kandydataŭ na niapryjemnaści, — syščykam pawialičwać matarjał i tak užo aź zašmat ba-haty pašla takoj chacia-by sprawy Žodzišnaj. Ja znaju adnaho ksiandza, katory nia daŭ z hetaj pryčyny adkazu na ankietu, choć jon nie naležyć da pałachliwych. Kali zapytaŭ jaho ślachciuk adzin, jakim prawam wučyć jon pa biełarusku ŭ kaściele, pačuŭ taki adkaz: — „Takim samym prawam, jak wučyć mušu francuzaŭ pa francusku, a ciabie, panok, pa polsku, — bo tak treba!“

Ja začaŭ hawaryć nawuki katechizmowyja pa biełarusku jašče pierad wajnoj, apirajučysia na prawie pryrodnym wučyć narod u jahonaj-ža mowie. Nie Źmianiajučy tym-časam ničoha ŭ paradku kaścielnym, prydaŭaŭ tolki dadatkowa biełaruskija nawuki. Na katechizawaŭnie dzieciej u ich mowie rodnaj dastaŭ wustny dazwoł u administratara dyjecezi Ks. Michalkiewiča, jaki ŭ tym časie adnosiŭsia da sprawy biełaruskaj prychilna. Adnaho razu ja nawučajučy pa polsku, nieŭspadziejna pierajšoŭ na mowu biełaruskaju — tak, dzieła sproby. Ciš zrabiłasia ŭ kaściele niaby-wałaŭa, kazaŭ-by stałasia niešta wielmi waŭnaŭe. Adču-

wajučy prychilny nastroj, ja tak i zakončyŭ kazaŭnie ŭžo ŭ mowie biełaruskaj. Uspaminaju hetu chwiliŭnu jak moment wyšejšaha duchowaha padjomu. Jasna, što słowa biełaruskaje z ambony aburyła miascowuju „ślachtu“, ŭ haławie jakoj polskaść i katalickaść splatłasia ŭ niejki dziŭny kom. Pryšłosia woś mnie (ščy-ra dziakuju Bohu za heta) ŭtracić łasku ŭ hetych ludziej raz na zaŭsiody.

Z kazaŭniaŭni sucelnymi i adkrytymi wystupaŭ ja tam, dzie tolki narod abo probašć prasiŭ hetaha: ŭ roznych kutoch Bielarusi, nia wyklučajučy i Hordzienščyny, dzie narod najbołš aściarožny ŭ hetaj sprawie. Nikoli nie zwažaŭ na ironiju raspalitykawan-nych pankoŭ, abo fanatyčna nastroszenych endekami bab. Pryznajusia adnak, što da kazaŭnia bielaruskaha rychtawacca treba bołš, čym da inšaha. Raz — što tradycyji pišmiennaj moŭnictwa bielaruskaha tak jak i niamy; druhoje — što narod hiare koŭnaŭe słowa świedama, a značyć krytyčna; treciaje — što praciŭ-niki šukajuć začepki, a miž imi jość pierawaŭna polskija (abo społščanyja biaźwiercy, katoryja ŭ kaściele widziać tolki średztwa da swajej palityki. Z niedachwa-tu relihijnaj literatury nie nastupiła unifikacyja termi-naŭ, a heta tak-sama nie pałahčaje krasamoŭstwa. Tak woś treba abdumać dobra kazaŭnie, bo narod słuchaje krytyčna i hodzie tut „pławać“ u mnoha-słoŭi i sentymenach, miłych dla razčulenych dewotak, abrydłych dla krytyčnaŭ rozumu.

Pryšłosia mnie čuć haworku, što pa biełarusku

P R A M O W A

paŭa Jaremiča padčas dyskusii ŭ Sojmie ab Ziamielnaj Reformie.

Wysoki Sojmiel! Art. 50 jość druhim šaham asadnictwa na Ŭschodnich kresach. Prašu panoŭ, kali ŭ 1920 h. była mowa ab asadnictwie wajsowym, to siaŭnia ŭ 1925 h. majem ustaŭ ab asadnictwie cywilnym. Dumaju, što skutki buduć tyja samyja, jakija siaŭnia bačycie pany z asadnictwa wajsowaha.

Nia hledziačy na toje, što ŭsie partyi, katorych paŭy prajšoŭšyja z Kresaŭ da Sojmu jšli pad dwumia lozunhami: adzin zniščaŭ wajsowaje asadnictwa i druhi nadać ziamli małaziamielnym i biezziamielnym. Adnak hetaja partyi, niošyja takija lozunhi, siaŭnia ču-rajucca ich. Maju na ŭwazie tych panoŭ, jakija tak šcy-ra padtrymoŭwajuć asadnictwa. Zapraŭdy moŭa jość jašče takija palityki, moŭa z tych, ci inšych pryčyn, ja nia wiedaju, ale skazaŭ-by naiŭnyja, bo jnačaj nazwać nie mahu takoha pana kalehu Paniatoŭskaha, katory skazaŭ na kamisii ziamielnych reform, što ŭsio budzie dobra, što adnosiŭ z ludnaścij ułoŭčaca, bo asadniki paŭeniacca z miascowymi biełaruskami, — i ŭsio budzie ŭ paradku.

Panie kal. Paniatoŭski, chaj pan pajedzie i pa-słuchaje, što tam kažuć! Tam nia tolki što nia ŭeniacca i nia wychodziać zamuŭ, ale tam užo ab prociŭ dziejaŭści dumajuć. (Prasiecki: A chto padbu-raje da hetaha? — Ho ŭas z boku narodnych mien-šaŭciaŭ: My pryznajomsia, što my wyrażym wašych asadnikaŭ!). Zatrzymajciesia pany, na jakuju niebia-

špiečnaść pasyłaŭcie henych asadnikaŭ! Ja nia winiu i nie chaču winić henaj ludnaści, katoraj mo, i słuŭna naleŭycca ziamla, ale treba było im dać ziamli ŭ tych pawietach, adkul jany pachodziać, ale jany iduć tudy, h dzie ich urad pchaje

Zatrzymajciesia na jakuju niebiašpiečnaść naraŭa-jecie wy hetych ludziej! Ja nie chaču hrazić. Zaścieraha-jusia prociŭ hetaha, ale kali tam buduć broznyja mo-manty, to buduć mšcicca na hetych ludziach, jakija jość niawinnyja, buduć mšcicca za wašuju palityku — i na heta wy ich naraŭajecie.

Kali kaŭycie, što wy spalanizujecie, to widzicie siaŭnia prykłady. Niamieckaja administracyja była tro-chu mudrejšaj ad polskaj administracyi — adnak-ža ničoha nie mahła zrabić.

Z hetaje trybuny kažu, što my nikoli nia zho-dzimsia na asadnictwa i budziem zmaħacca, bu-dziem zmaħacca ŭsimi sposabami, jakija majem!

Wice-maršałałak Maračeuški: Zwa-ročwaju ŭwahu panu paŭu, kab hawaryŭ da hetaha artykuła.

Jaremič: Ja jość pry art. 44 i 50, katoryja kažuć ab asadnictwie. My dadziom sabie radu i bia-zumoŭna zmoŭam asadnictwa, kali nia siaŭnia to zaŭtra. Kali nia chočycie toj ziamielnaj reformy pra-wiaŭci zhary, nia chočycie dać ludziom, jakim słuŭna naleŭycca ziamla, to biełaruski sielanin, katory daros da taho, skaza wam: „addajcie mnie ziamlu, bo ja biez jaje żyć nie mahu, kali wy sami nia zrobicie he-taj ziamielnaj reformy zhary, to my jaje zrobim znizu!“

Budziem hałasawać za skrešłaŭnie art.50.

adkazwajucca wučyć šmat ksiandzoŭ, nia chočućy zadawać sabie lišniaha trudu, choć pryncypowa zhadžajucca, što dla zwialičannia relihijnaj šwiedamašci ŭ nas biełaruskaja mowa ŭ kaściele nieabchodna. Tut jość dobraja doza praŭdy, bo nawat „maładziejšyja“ dzie-ni-dzie pa bliskućych probach zlikwidawalisia jak biełaruskija pramoŭcy, addali swoj talent u pry-maki, abo zakapalisia ŭ žyćci budnim, končyŭšy šlach namiečanaha rozwitku.

Zdajecca mnie, što najachwatniej słuchaje pramoŭ biełaruskich pawiet Dzišnienski. Ale z druhoha boku — niama nihdzie tak adstaŭlonych „panoŭ“, jak tam. Usimi sposabami, jak tolki mohuć, sprawie zaminajuć, tworaćy ŭ relihijnym žyćci dušnuju atmosferu teroru. A tym-časam, panočki, nie dajućy biełarusu mowy jahonaj u kaścioł (ci nawat carkwu), wy hetym samym apažniajecie rozwitak jaho relihijnaj kultury. Dla was relihija mo' ŭžo i nie patrebnaja (kolki raz wy jaje mianiali na praciahu historyi!), ale narodnaja duša biez jaje žyćci nia moža: dajcie-ż wolnuju wolu chwalić Boha ŭ rodnej mowie i asiahnuć mety zbaŭleńnia ŭ formach swaich rodnych, nia čužackich! Kaścioł katalicki jość wialikim wučycielem ludztwa: jon dziaciej swaich wučyć u imia pryncypu: „Omnis spiritus laudet Dominum“ (Koždy duch chaj chwalić Boha), a nia imia wymysłu wašaha: „Cujus regio, ejus religio“ (Čyj urad, taho i Boh).

Z skazanaha jasna, što nam patreba ŭ kaściele niatolki nawuki biełaruskaj. Patreba nam usio dadatkowaje nabaženstwa, aproč liturhičnaha, pierawadzić na rodnuju mowu. Patrebnaj pieśni swaje, chory — słowam relihijnaje nabaženstwa. Nie śpiašajem, ale para ŭžo dać u kaściele nia tolki knižycu-padručnik

nabožnaści — ale i śpieŭnik relihijnaj, asabliwa chorystam. Pomnicie, što staryja narody lubiać filozofiju, a maładyja — pieśniu. Kab my zadumalisia, jaki ŭpłyŭ robić na dušu wiaskowuju dobraja knižyca, katoruju biareć z saboj da kaścioła katalik, dyk daŭno ŭžo dali-b jaje čaławieku ŭ ruki. Baćcie, zara baptysty z Ameryki daduć jamu „Nowy Testament“! I biełarus Piśmo Światoje budzie zmušany ŭziać z ruk sektanckich, dziakujućy našaj sonnaści. — Dyk woś nia pytajcie wy mianie, ci ŭważaju ja panawańnie čužackaj mowy ŭ światyni za stan normalny! Bo dalboh nia wytrywaju i skažu ŭ woćy, što bolšaj kryŭdy biełarus nia mieŭ i mieć nia budzie.

Ciažka pisać ab hetym, bo mnie ščemić niešta za serca, kab skazać horkaje słowa niepašany da misyi chryścijanskaj na našaj ziamielcy: misyi tak Uschodu jak i Zachodu. Nia dziwa tady, što ŭ rezultacie mowu biełaruskaju ŭ kaściele spatykaje ździek z boku panskich kulturtrageraŭ, sumniwy z boku swaich-ža maławiernych bratoŭ, zachopleńnie-entuzyjizm z boku biełaruskich adradźencaŭ. Niama čaho bajacca pieršych, horšyja druhija, — bo zbudža-juć ducha niawieru i apatyi. Awantury z boku kultur-nykaŭ spad ściahu Obsta pasłužać bolšamu ašwiedamleńniu mas. Šarawańnie nahami padčas kazańnia, sumysny kašal nasłanych dewotak, kryki prawakatarau, ingerencyja palicyi i ślachtunoŭ z susiednich parachwijaŭ—usio heta niazwyčajna razdražaje narod i abra-žaje jaho relihijnaje pačućcio, i nia tolki relihijnaje—prosta pačućcio raŭnapraŭnaści jak hramadźianina. Ci-ż nie charakterna, što ŭ Wilni adzin paważny čaławiek praścierahaje biełarusau pierad pašpiecham u zdabyćci kaścioła, bo polskija kataliki spad ściahu Obsta ŭstrojać im u kaściele kaciačuju muzyku?... Až

Deklaracyja Biełaruskaha Pasolskaha Klubu,

pračytanaja paśl. Rahulaj u Sojmie 17 lipnia 1925 hodu pry trecim čytańni Ustawy ab „Parcelacyi i asadnictwie“.

Wysokaja Pałata!

Ad imia Biełaruskaha Klubu maju čeść zajawić nastupnaje:

Ustaŭ ab parcelacyi i asadnictwie, jaki tolki ŭ apošnija dni pierad pryniaćciem u Sojmie byŭ zusim niasłušna achryšćany ustawam ab ziamielnaj reformie, nia maje na mecie palapšennia ekanamičnaha i socyjalnaha bytu šyrokich masaŭ biezziamielnaha i małaziamielnaha pracownaha sialanstwa. Heta pierad usim palityčny ustaŭ, jaki, nia ŭkrywajučysia, imknieca zahrabić biełaruskaju ziamlu i addać u ruki pry-błud z Polšy — dzieła poŭnaha zrujnowańnia biełaruskaha sialanstwa, ŭ roŭnaj miery ekanamična i kulturna, a tak-ža dzieła socyjalnaha paniawoleń-nia jaho.

Dokazam hetaha žjaŭlajucca artykuły 44, 50, 51, 52 i inšyja, dzie wyrazna haworycca ab asadnictwie na biełaruskich ziemiach, — a tak-ža i samaja prace-

dura i sposaby prawodźannia parcelacyi i asadnictwa, praduhledžanyja ŭ ustawie i nadziałajučyja Ŭrad, ci to ministra ziamielnych reformaŭ, prawam pastupać pawodle ich ułasnej woli. Da Ŭradu, jaki padaje padobnyja prajekty zakonaŭ, my, wiedama, dawieraja mieć nia možam.

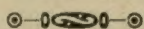
U časie dyskusii ab ustawie ab parcelacyi i asadnictwie, jakaja adbywałasja ŭ ziamielnaj komisii, ŭsie wysiłki biełaruskich i ŭkraińskich deputataŭ u pastaci paprawak i rezalucyjaŭ, mieŭšych na mecie ŭchileńnie ci to źmiakčennia artykułaŭ, što haniebnym sposabam abirajuć biełaruski narod z ziamli, — nikoli ničoha nie dasiahali, bo ŭsie polskija partyi, jak prawyja, tak i lewyja, wializarnaju bolšasćiaj zusim świadoma pakidali ich biaz nijakaje ŭwahi.

Adnak-ža, kali ustaŭ pajšoŭ na plenum Sojmu i kali hetyja polskija partyi z jaŭnym cynizmam začwiardžali skirawanyja proci nas nia tolki samyja artykuły ustawu, ale i roznyja papraŭki, adkidajućy ŭsie papraŭki biełaruskich paśloŭ; kali biełaruskija deputaty z abodwuch klubau zapratestawali proci hetaha, chapiŭšysia za krajni sposab wostraje abstrukcyi, nie bajučysia staronnaha tāsawańnia nakazu prezydyumam Sojmu i nia ŭstupajućy pierad fizyčnaj siłaj niekatorych polskich paśloŭ z prawicy, što kułakami źniewa-žali biełaruskich paśloŭ, wyrażaŭšych skazanym spo-

tak daleko zajął kultura religijna na wilenskim bruku! Dobra, što takim paradkam abnażajecca pustata religijna našych kresawych pankoŭ.

Usio heta adkrywaŭ wočy narodu na wartaść ŝumnych pokličaŭ, jakimi tak nazojliwa častujuć jaho z abodwuch bakoŭ pakłonniki Baala. Tut kryjecca pryčyna, čamu biełarusu ksiandzu przypadaŭ chutčej demokratyzm, blizkaje sużyćcio z narodnaj masaj. Treba dziaržać lepš puls kipučaha religijnaha żyćcia narodnaha, čym klamku racyjonalizmu našych „panoŭ“, dla katorych wiera daŭno ŭžo pierastała być motaram ichnych pastupkaŭ. I lišnie tut zakidwać religijny (!) bałšawizm. Naprašnie! Choć-by dziela taho, što biazdušny materializm nia możyć zhadzicca z chryścijanskim idealizmem, a hety apošni zapanuje ŭ religijnym adradžeńni, ab jakim snujuć dumki lepšyja syny Biełarusi — nia tolki Zachodniaj.

X. K. S.



DA NAS PIŠUĆ.

ASADNIKI STRALAJUĆ U ŻNIEJAŬ.

Swisłać, Waŭkawyskaha paw. U nas u Swisłaćy jość dwor. Bołšuju časć hetaha dwara zabrała Waŭkawyskaje starostwa i zrabiła tut polski prytułak, a mienšuju časć hetaha dwara rasparcelawali asadnikom. Niekatoryja z ich ŭžo pabudawalisia, a niekatoryja jašče nie. Woś-ža niejki asadnik stary, moŭa let 60-ci, służyć muzykantam u Waŭkawysku pry 3 pałku stralczoŭ. Chadziŭ jon letašniaha hodu pa našamu miastečku i ŝukaŭ sabie čaławieka, katory-b pasiejaŭ jamu ŭyta na pałowu. Adzin biedny čaławiek, Jan Čyżyk, zhadziŭsia i pasieiaŭ z im ŭyta. Pryšło ŭniwo. Jan Čyżyk pryšoŭ da swajho supolnika i pytajecca: „pa-

nie, jak budziem dziać ŭyta, ci na karani, ci snapami?“ Pan jamu adkazwaŭ: „ja swoje będe kosić, bo na ŭnieje nie mam pieniędzy“. Kali pryšli na pole, to wiedama, pole nia roŭnaje i ŭyta nie adnalkowaje, Jan Čyżyk i kaŭa, što buduć dziać ŭdoŭ, bo ŭyta na pryhorku horšaje, a ŭ dole lepšaje. Ale pan z hetym nie zhadziŭsia.

Na druhi dzień J. Č. prywioŭ ŭniejaŭ ŭ ŭyta. Kali pan uheldziŭ, što ŭniei ŭnuć pałosku ŭzdouŭ, to prybiehŭ ŝturhaŭ i pchaŭ ich. Na heta adna ŭniaja i kaŭa: „čaho pan pchaješ nas, miejcie interes da swajho supolnika, a nie da nas“. Źłosny pan tady dastaŭ rewolwer i streliaŭ joŭ u łob, čym ciaŭka raniŭ. Jan Č. bačućy heta schapiŭ jaho za ruku i adabraŭ rewolwer. Syn hetaha pana, pačuŭszy na poli kryk, schapiŭ wajskowy karabin i pabieh na pomać bačku. Heta ŭsio rabiłasia bliska stancyi Swisłać, dzie ludzi z susiednich wiosak u toj čas hruzili drewa i ŭbačuŭszy, što panski syn biaŭzić z karabinam, stali biehćy na miejsca rozboju. Uheldziŭszy, što biahuć ludzi, syn uciok u bliski les. Jan Č. adabrauŭszy rewolwer, zawioz jaho na Swisłaćki pastarunak. Što wy skaŭiecie na heta dobryja ludzi? Pana aryštawali, pasiadzieli dwa dni i puścili, a tym-časam kabiećta ranienaja laŭży u ŝpitale. Woś što robiac pany! Zabrali ziarnu, choć zabrac i żyćcio.

Nieciarpliwy.

SUDZIAĆ I KARAJUĆ.

w. Zaraćy, Brastaŭskaha paw. Skaŭiecie bratočki, ci jość heta sprawiadliwaść? Z našaj wioski adzin rezarwista z 1897 h. na imia Piotrok, a pa proŭwišču Niewiera u 1923 h. jak „roćnik“ byŭ pazwany na wučenie. Nie atrymaŭ „karty powołania“ z uradu, jon usio-ŭ ŭjawiŭsia da hminy zapytaccia, što rabić. Wojt hminy jamu alkazaŭ, što nia moŭa jamu dać karty dla darmawoha prajezdu ciahnikom da Świancian u P. K. U. Niewiera nadta biedny i nia mieŭ za što kupić biletu na kalejku, dyk i nie pajechaŭ. A wojt jašče jamu kazaŭ: „što ty maješ tracić hroŭy na bilet, dyk lepš paćakaj pokul pryšlić kartu „powołania“,

sabam swajo słuŭnaje abureńnie pierad swaim narodom i pierad usieńkim ŝwietam, — tady pradstaŭniki prezydyumu Sojmu, Ŭradu i centrawych dyławicowych polskich klubach ŭziarnulisia da biełaruskich pasłoŭ dzieła zawiazańnia pierahaworaŭ u sprawie porozumienia ab ustawie i niby-to ŭ sprawie pryniaćcia pad uwahu damahaniaŭ deputataŭ Biełaruskaha Klubu ŭ sprawie ziemli. Ale što-ŭ akazałasia? Akazałasia, što henyja pradstaŭniki sulili nam roznyja abiacanki na słowach ab ŭmienie niekatorych niaistotnych punktaŭ ustawu niby-to na našu karyść, ale zusim nie zrakajućysia daiejšaha siałenja čuŭakoŭ na našych ziemlach! Dyk pierahawory byli sarwany.

Dziela wyŝejskazanaha, my, jak pradstaŭniki bołš čym dwuchmilionnaha biełaruskaha nasiałenja Polšcy, hetym zajaŭlam, što nikoli nie pahodzimsia z nijakim asadnictwem; biassilnyja ŭ Sojmie ŭ baracbie za ŝwiatoje prawa našaha narodu, my pieraniasiom hetu baracbu paza Sojm, wiadućy jaje aŭ da pieramohi. Biełaruski narod, pastaŭleny polskaj asadnickaj palitykaj pierad wybaram: być, ci nia być? — biassumliŭna padtrymaje nas u hetaj baracbie. Biełaruski narod ziemli swajej, nia hledziaćy na toje, što niechta choć kali jaje sabie pryswojwaŭ, — ziemli, jakuju sam swaim mazalom wyrabaŭ, paliwajućy krywoj i potam swaim, nie addaść nikomu

i sam woźmie jaje swaimi rukami biaz nijakich wykupaŭ i adškodawańniaŭ!

Z hetaje wysokaje trybuny mahu zajaŭić, što ŭ 1925 hodziemy nia pojdzim za przykładam našaje ŝlachty z 1569 hodu! My nia staniemy pierad wami na kaleni i nia budziem prasić was, jak stajała na kaleniach pierad karalom Źyhimontam Aŭhustam našaja ŝlachta, prosiaćy jaho, kab nie addawaŭ Polšcy biełaruskich ziemiel. My — nia ŝlachta, my — dzieci pracy, muŭyckija dzieci, dzieci pamirajučaha z hoładu — dziaćkujućy polskaj palitycy — biełaruskaha siałanstwa, my wiedajem, što nia treba prasić, a treba brać, — i narod naš swaju ziemlu woźmie, a my, jaho pradstaŭniki, hatowy na achwiarny aŭtar złaŭżyć swajo żyćcio ŭ abaronie prawa biełaruskaha siałanstwa na ziemlu jaho dziadoŭ.

My padali rad paprawak da ŭstawu i robim apošnija starańni, kab niejaka palepšyć hety ŭstaŭ. Kali našy papraŭki nia buduć pryniaty, dyk budziem prymuŭšany jznoŭ adkazać na heta tak, jak na toj mament budziem lićyć adpawiednym. Kali našy papraŭki nia buduć pryniaty, dyk, wiedama, budziem hałasawać proti ŭstawu. Na toje, kab zawiazać ŝnur na ŝyju biełaruskaha narodu, my swajej piacatki nikoli nie pastawim, ničoŭa nie bajućysia!



a tady pajeździeš". Jon tak i zrabiu. Nie prajšto jašče hodu, jak da Niawiery prychodziac palicyjanty zabirać jaho za toje, što jon „uchylił się od kontrolnej komisji".

Nu i zabrali. Ale jon tam starašija: ad wojta wybrau pašwiedčanne, što jon chacieu jechać na kamisiju, ale jak nia mieu karty powołania, to treba jamu było kupuć bilet za swaje hrošy, a jon jość zu- sim biedny, to i nia mieu za što kupić. Henaje pa- šwiedčanne adastali Ź P. K. U. i jaho zwolnili.

Ale ciapier u starostwie Brasławskim asudzili Niawieru płacić 25 zł. kary za toje: „że on uchylił się od kontrolnej komisji“. Kab-ža ũ jaho tam zapytalisia, čamu jon nia byŭ na komisii, ale hetaha ničto i nie papytaŭsia, a tolki zasudzili, što jon winawaty. Dyk ciapier Niawieru prychozdicca duža trudna i treba pradać apošniuju kabyłku, na katoraj swajo pole haraŭ. My ũsiak ab im haworym, a jon płaća biedny i bołš ničoha.

J. P—ki.

**TAKAJA „WUČYCIELKA“
WUČYĆ NAŠYCH DZIETAK.**

Dziewiatni, Żodzinaj hm., Świancianskaha paw.
U nas jość polskaja wučycielka, katoraja słaba wučyć
dziaciej. Za try zimki dzicia ani dobra napiša, ani
pračytaje. Ale što-ż ty paradziś! Choć nia chočyc
iści da školy, ale musiš. A da školy nia pojdzieš —
štraf napišuć! Adzin raz, niejak zimoju, kaža wučy-
cielka, što pryjšli papiery, kab spisała dziaciej, chto
za biełaruskaść, a chto za polskaść. Nazaŭtra dzieci
pryjšli da školy i jana pačała pytać u dziaciej,
chto kudy choča. Dziewiatni ūsie hałasawali za pol-
skaść, a Pilci (susiedniaja wioska) za biełaruskaść.
Tady wučycielka kaža: „biełarusy buduć chadzić
u łapciach, a palaki ū chramowych čarawikach“. Dy
jašče: „biełarusy buduć šwiniej pašwić!“ Na heta dzie-
ci adkazali joj: „Dyk za toje kiłbasy budziem jeści“.
Pasła wučycielka dawaj strašyć dziaciej, što biełaru-
saŭ budzie haniać palicyja. A ūrešcie skazała, što
Biełarusi nidzie niama, tolki ū Pilciach, dy Żodziskach!
Dyk padumajcie pawožanyja čytaćy „Krynicy“, jak-ža-ż
nia žal nam, što takaja biazhludzaja wučycielka wu-
čyć našych dzietak!

Da ūbieška.

CI Ů NAS WYNIATKOWA LEPIEJ?

Skryboucy, Lidzka ha paw. My čytajem swaju biełaruskuju hazetu i časta čujem, što trudna żyć biednym ludziam, ale heta i tak užo ūsie wiedajuć. Nia budu ja pisać ab swaich kryūdach, bo stolki ich jość, što na pisnie i miejsca nia chopić.

Woś ja napišu, ab inšym U Iščornie joś
škola „zawodowa“. Tam možna znajści dobrych lu-
dziej. Joś tam dżwie wučycielki, katoryja wielmi pa-
žadanya ũ našym časie, bo dobryja i sympatyčnyja.
Zdajecca, što redka bywaje, kab polskaja wučycielka,
ci wučciel, dy dobra adnosiŭsia da biełarusau.

Sapraŭdy našyja wučycielki niasuć kulturu na hetyja biełaruskija „kresy“. Jany aproč školy ūstrajwajuć jašče kursy dla starsaj moładzi. Ciapier ich niam, bo wyjechali. Ja časta prynosiŭ da školy „Krynicy“, dyk jany kazali, kab ja nia kidaŭ jaje čytać i pasyłaŭ akurata ū Redakcyju hoŭsy. Kazali tak-ža, kab my, chłapcy, što majem wypić butelku wodki, to lepš kab kupili niekalki numaroŭ „Krynicy“ i razdali ich pad kaściołam ludziam, abo ū miastečku, kab usie wiedali, što jość na rodnaj mowie hazeta i kab zahitawali ū hłuchich miascoch, dzie jašče ludzi nia wiedajuć „Krynicy. Władysłaŭ Biehański.

Z Biełaruskaha żyćcia.

Z Biełarusi pad Polščaj.

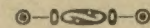
Šostyja ŭhodki śmierci Iwana Łuckiewiča. U čaćwierh, 20 žniŭnia, minuła šeść hadoŭ ad dnia śmierci, słaŭnaŭa, pačynalnika sučasnaŭa adradžeńska-ha ruchu siarod biełarusau, Iwana Łuckiewiča. U hety dzień u Wilni a 9 hadz. naranicy pasoł Ks. Adam Stankiewicz adprawiŭ žalobnaje nabaženstwa za dušu pamioršaŭa.

Z Biełaruskaje Himnazii ŭ Wilni. Jak nas pawiedamlajuć, wilenskaje Kuratoryum začwiardziła plan nawuki ŭ himnazii na 1925—26 školny hod, adznačyŭši tolki, što wykładafnie ahulnaje hieohrafiij i ahulnaje historyi pawinna adbywacca pa polsku — zhodna z cyrkularam ministra aświety St. Hrabskaha.

Cyrkular p. Hrabskaha, jak nie abapiorty na zakonie i jaŭna supiarečny z jazykowym ustawam z 31 lipnia 1924 h., žjaŭlajecca niezakonnym, i treba dumać, što ŭsie školy nacyjanalnych mienšasćiaŭ, prawy katorych p. Hrabski choća ahrańićyć, zdolejŭ najzysći darohu da skasawańnia niezakonnaha damahañnia. Ale sam cyrkular budzie służyć krasamoŭnym prykładam taho, jak pany ministry pazwalajuć sabie zusim nia ličycca z istnujučymi zakonami, paskolku sprawa jdzie ab abmiazhoŭwańnie prawoŭ „inarodcaŭ”.

Charakterna toje, što p. Hrabski sam z p. Tuhuttam układaŭ zakon 31 lipnia 1924 hodu, jaki ciapiier narušyŭ swaim cyrkularam! („Žyćcio Biel.”).

— 1-ha wieraśnia pačynajuca papraŭkowyja i
ušupnyja ekzamieny dla wučniaŭ Wil. Bieł. Himnazii
i dla nowapastupajučych u jaje.



Z USIAHO SWIETU.

**Prysudy śmierci na kamunistaū. U War-
Z Polŝcy.** ŝawie 19 h. m. raspačaũsia praces prociũ
troch kamunistaū: Hübnera, Rutkoŝkaha
i Knieŝkaha, jakija ũ dzieñ 17 lipnia s. h. na wuli-
cach Wařawy wyklikali krywawuju bojku z palicyjaj.
20.VIII koñczyũsia praces i kamunisty prysudŝany na
ŝmierć praz razstralañnie.

— **Chłopoty z walutaj.** Jak wiadoma, polski złoty apošnim časam wielmi panizišsia. Hetaje zdarėnnie wielmi ũstrywożyła ũsie kirujučyja kruhi ũ Polšcy i jany z usich sił starajuca palepšyc stan waluty. Praŭda, ũdałosia trochu padniać wartaść złotaha, ale ũsio-ž jon jašče nie dajšoŭ da raŭnawahi. 21.VIII usprawie walutnaha pałažeŭnia ũ ministerstwie skarbu adbyłasia finansawaja narada pradstaŭnikoŭ Polskaha Banku.

— Masowaja zabarona prywozu tawaraŭ. Z dnia 14 žniŭnia ŭwajšoŭ u žyćcio nowy zahad polskaha ministerstwa, jakim zabaraniajecca prywóz cełaha radu artykułaŭ nia tolki z Niamieččyny, ale i z usich inšych dziaržaŭ. U wyniatkowych tolki wy-padkach budzie dazwoleny prywóz na padstawie spe-cyjalnaha dażwołu ministerstwa tarhoŭli i promyśłu.

— Konkordat uwajšoŭ u żyćcio. Dnia 2 žniŭnia s. h. uwajšoŭ u żyćcio wiadamy dahawor-konkordat, zaklučany pamiż Watykanam i Polščaj.

— **Biezbóćie ů Polšćy.** Hazety pišuć, što ů Polšćy z dnia 25 lipnia da 1 žniůnia s. h. lik biezbrotnych dasiahaů 174.729 asob.

ciapier mając najbolsz chłopatu. Z adnaho Francyja boku waja z Marokkam i družami ũ Syryi narażajuć Francyju na wialikija straty, jak u ludziach tak i ũ hrašach. Z druhoja boku katastrofalny stan francuskaha franka padrywajeć aŭtoritet Francyi ũ wačach usiaje Eüropy. Dalej Francyja ũleżła pa wuśy ũ daŭhi. Najbolsz jana winna Amerycy i Anhlii. Hetyja dziaŕżawy nia mohuć użo dalej tak trywać i wymahajuć, kab Francyja addała daŭhi.

Kab wyjści z takoha niebiaśpiečnaha pałażeńnia Francyja prosić Ameryku adłażyć čas spłaty daŭhoŭ. Adnym słowam Francyja ciapier zależła ũ tupik.

Kab mieć pradstaŭleńnie ab stratach, jakija panosiać francuzy ũ Marokku ũ ludziach, dajom danyja z hazet. I tak za miesiać lipieć s. h. francuskija straty ũ ludziach wynosiać: bolsz jak 500 zabitych i 3.000 raniennych. Heta za adzin miesiać. A jakija-ż škody paniaśli francuzy ad pačatku wajny? Nia dziwa, što francuzy jak maha starajucca pamirycца z paŭstanskim marokkanskim plamieniem Riff.

Prysud nad baŭharskimi kamunistymi.

Baŭharyja. U wialikim procesie prociŭ baŭharskich kamunistaŭ, jaki adbywaŭsia ũ Warnie, z 119 abwinawačanych zasudżana 33 na karu śmierci praz pawieśańnie, 77 pasadzana ũ wastroh, a rešta ũwolnieny ad winy i kary.

— **Baŭharska- hrecki konflikt.** Pamiż Baŭharyjaj i Hrecyjjaj nastupiła hroźnaje nieparazumieńnie. Chodziać čutki, što hrecki wysłali z Bałkanaŭ na hranicu wojska.

ũ Małoj Azii, padobna marokkancam, paŭ U Syryi, stali prociŭ francuskaj apieki druży. Apošnim časam francuzy tam paciarpiełi parażeńnie. Paŭstancy pabili pad Amon francuskaje wojska, zabrali ũ jaho niekalki tankaŭ, 3 aeraplany, 6 harmataŭ i 300 pałonnnych. Usich zabitych, raniennych i ũziatych u pałon rancuzaŭ, jak piśuć hazety, jość 800 čaławiek.



Z WILNI.

— Z prawasłaŭnaj carkwy da katalickaha kaścioła. Byŭšy rektar Wil. Duch. Praw. Seminarij archimandryt Filip Morozow, jak pawiedamlajuć hazety, adyjšoŭ ad prawasłaŭnaj carkwy i prystupiŭ da ũnii. U atkrytym piśmie, adresawanym da Wilenskaha arcybiskupa Teodozija, archimandryt Filip kaža, što jon wiedaje, što budzie wyklaty ũ cerkwach, ale heta jaho nia ũstrymaje ad pryniaćcia takoha pastanaŭleńnia, bo jość prakanany, što było-b daloka lepš, kali-b ũ kraji zapanawała adna aŭčarnia. Ciapier Ajciec Filip jość naznačany na rektara Aŭhustyjanskaha kaścioła ũ Wilni.

— **Paśła dymisiŭ bisk. Matulewiča.** Paśła swajej dymisi wilenski bisk. ks. Matulewič, nie pryjażdżajućy ũ Wilniu, prosta wyjechaŭ z Warszawy ũ Rym. Nowaha biskupa jaśče Papieź nie naznačyŭ. Časowym administrataram asiročanej dyecezi abraný ks. biskup sufragán Michalkiewič.

— **Cana hrašej:** Amerykanski dalar 5 zł. 59 hr. — 5 zł. 66 hr., Kanadyjski 5 zł. 50 hr., Niamieckaja rent. marka 1 zł. 30 hr., Českaja karona 16 hr. Šwajcarski frank 1 zł. 7 hr. — 1 zł. 8 hr., Francuski frank 26 hr., Italijski lir 20 hr., Rumynskaja leja 28 hr.

Zołata: 20 karon 21 zł. 80 hr. — 22 zł., 20 frankaŭ 19 zł. 80 hr. — 19 zł. 90 hr., 20 niam. mar. 24 zł. 80 hr. — 24 zł. 90 hr., 10 rubloŭ 27 z. 50 h. — 27 z. 60 h.

USIAČYNA.

Kiemny.

Umaryušysia z ciażkaj raboty,
Żyd-kawał pastau Janku z hraśmi,
Kaža: zbiehaj ty suprać u kramku
I sa try abaranki waźmi.

Janka chłopiec byu šustry dawoli
(Jon u żyda użo termin kančau),
Chutka wybieh, kupiu, pa darozie,
Nieściarpieusy, ich jeści pačau.

I pakul, bać wiarnuusia u kuźniu,
Dyk sa dźwie jon użo złasawau sam —
Kawału addaje tolki trećciu —
Toj nia weryć swaim nat' wačam.

— Adurnieu ty, ci što z taboj stał —
Stau chłapca tak kawał cierać, —
— Precie-ż hetaha strach nia lublu ja,
Dyk na što mnie na złość tak rabić!

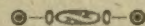
Niby rečy samoj nie spaznausy,
Paśpiaśaje dać Janka adkaz:
— Dyk ja-ż wiedau, što waspan nia lubiś,
Dziela hetaha dźwie žjeu za was.

A. P.



NAŠA POŠTA.

Daubiežcy: Atrymali, drukujem. — **Harotnikam** sa Škuncikau: Skarystajem. — **Bizunskamu:** Nie nadrukujem, piście paważniejšyja sprawy. — **Nieciarplihamu:** Skarystajem. — **M. Babrowiču:** Wysyłam. — „Zydaru P-ki“: Skarystali, „Krynica“ wysyłam. — **L. Abtažaju:** „Krynica“ pasyłam. — **E. Tatarču:** Wysyłam. — **Al. Giedo:** Wysyłam. — **S. K.** Atrymali, dziakujem, karystajem. — **Ant. Wojciuškiewiču:** Wysyłam. — **S. Ščyhlińskamu:** Adres Ks. J. Hermanowiča: p. i m. Druja, Dziśnienskaha paw. — **K. Kurjanowiču:** Wysyłam. — **K. Jakowiču:** 50 hr. atrymali, hazetu pasyłam. — **J. Filemanowiču:** „Krynica“ pasyłam. Abwiestku u Waśaj sprawie najlepš zabić u „Dzien. Wil.“. — **A. Uhliku:** Prośbu spauniajem. — **W. Rodziewiču:** Serwitut likwidujuć tak-ža i prymuśowa. Panu pakidajuć 2/3, a sialanam 1/3. Hazetu pasyłam. — **Žodzišnym Biełarusam:** Ad Was praz Ks. W. Hadleuskaha atrymali na „Krynica“ 37 zł. 60 hr. Duża Wam dziakujem! — **Hapanowiču i S. Żytkiewiču:** Pa 3 zł. atrymali, hazetu wysyłam. — **A. Sierada:** 2 zł. atrymali, „Krynica“ pasyłam. — **Padpišcyku Nr. 943:** 2 zł. atrymali, „Kr.“ pasył. — **Zacharonku:** 1 zł. atrymali. „Kr.“ pasył. — **Jalinskamu:** 1 zł. 50 hr. atrymali. Prośbu spauniajem.



RADAŠKOŬSKAJA BIEŁARUSKAJA HIMNAZIJA

Waśmiochklasowaja himnazija humanistyčnaha typu z biełar. wykładowaju mowaju.

Pryjmajucca zajawy ab pastupleńni uwa usie klasy.

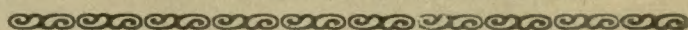
Da zajawy treba dałučyć: metryku ab naradžeńni, paświedčańnie ab pryśčepie wospy i dokumenty ab papiaredniaj adukacyi.

Ekzamieny i pryjmo ũ Himnaziju adbuducca ũ kancy žniŭnia miesiaca.

Pry Himnazi i jość INTERNAT, u jakim charčawańnie swajo, a ũsio inšaje darmawoje.

Dyrekcyja.

Adres: m. Radaškawičy, Wialejskaha paw.



KLECKAJA BIEŁARUSKAJA HIMNAZIJA

adčyniła pryjmo prośbaŭ ad asobaŭ, žadajučych pastupić u himnaziju — ŭ I, II, III, IV, V i VI klasy, a tak-sama i ŭ pryhatawaŭčuju klasu ŭ nastupnym 1925—1926 školnym hodzie.

Ab dniu egzamienaŭ i warunkach pryjma budzie abwieščana asobna.

Zajawy skiroŭwać pa adrasu: **m. Kleck, pow. Nieświeski, Gimnazjum Białoruskie, ul. Nieświeska 53.**

Da zajawy ad bački treba dałučyć: metryku, dakumant ab papiaredniaj adukacyi i pryščepie wospy.

Dyrekcja.

Nawahradzkaja 8-mi klasowaja prywatnaja Koedukacyjnaja Himnazija.

Pačatak ustupnych egzamienaŭ u I, II, III, IV, V, VI i VII kl. — 1-ha wieraśnia.

Da zajawy treba dałučyć: a) metryku, b) paświedčańnie doktora ab pryščepie wospy, c) dakumanty ab papiaredniaj adukacyi. Žadajučyja pastupić u VII kl., abo pierawiaścisia z inšaj Himn. ŭ hetuju klasu pawinny žwiarnucca z prośbaju „Do Kuratorjum Okręgu Szkolnego Białostockiego w Białymstoku“ ab dazwole, pryłučyŭszy da padańnia tyja-ż wyżej abaznačanyja dakumanty.

Zaniatki ŭ Himn. pačnucca 1 wieraśnia.

Dyrekcja.

WILENSKAJA BIEŁARUSKAJA HIMNAZIJA.

WAŚMIOCHKLASOWAJA HIMNAZIJA HUMANISTYČNAHA TYPU Z BIEŁARUSKAJU WYKŁADOWAJU MOWAJU.

ADKRYTA PRYJMO zajawaŭ u I, II, III, IV, V i VI kl., a ŭ VII i VIII kl. mohuć być pryniaty tolki tyja, chto wučyŭsia ŭ inšych biełaruskich himnazijach u adpawiednych klasach. Pryjmajuca chłapcy i dzieŭčaty.

UWAHA: Tyja wučni, jakija pažadajuć pierawiaścisia ŭ Wilenskuju Biełaruskuju Himnaziju z druhich nie biełaruskich himnazijaŭ, pawinny trymać egzamen z biełaruskaj mowy, historyi i hieohrafii Biełarusi ŭ abojmie papiarednich klasaŭ.

UZROST PASTUPAJUČYCH: U I-uju kl. ad 9-ci da 12-ci hadoŭ, u II-uju — ad 10-ci da 14-ci h., u III-ciu — ad 11-ci da 15-ci h., u IV-uju — ad 12 da 16-ci h., u V-uju — ad 13-ci da 16-ci h., u VI-uju — ad 14-ci da 18-ci hadoŭ.

USTUPNAJA PŁATA: u I-uju kl. — 2 złot., u II-uju — 3 zł., u III i IV-uju kl. — 5 zł., u V i VI-uju — 7 zł., u VII-uju — 10 zł. i ŭ VIII-uju kl. — 15 zł.

PŁATA ZA NAWUKU: U I-aj kl. — 15 zł., u II-aj — 25 zł., u III-aj — 30 zł., u IV-aj — 35 złot., u V-aj — 50 złot., u VI-aj — 65 złot., u VII-aj — 80 złot. i ŭ VIII-aj kl. — 100 zł. u paŭhodki.

ZAJAWY AB PASTUPLEŃNI ŭ himnaziju pryjmajuca štodzienna (aprača subot i šwiat) ad 9-aj da 1-aj hadz. dnia. Možna pasyłać zajawy i poštaj.

UWAHA: Da zajawy treba dałučyć metryku ab naradžeńni, paświedčańnie doktora ab pryščepie wospy, dakumanty ab papiaredniaj adukacyi pastupajučaha i ŭstupnaju płatu.

PAČATAK USTUPNYCH EKZAMIENAŭ — 1-ha wieraśnia.

PRYJMO ŭ pieršyja šeść klasaŭ budzie praciahnuta tolki da 1-ha kastryčnika.

PRAHRAMY wysyłajuca pa atrymańni 30-ci hrošaŭ (paštowymimi markami).

Pry Himnazii dla žadajučych budzie **INTERNAT** z płataj pa 30 złot. u miesiac. Dla tych wučniaŭ (z internatu), jakija buduć dobra wučycca ŭ praciahu I-ch paŭhodkaŭ, karystańnie internatam — **biaspłatnaje.**

DYREKCJA.

ADRAS: m. Wilnia, Wostrabramskaja wul. Nr. 9.